Cena 150.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 3.500.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . . . 4.000.000 Mk.
Zagranicą . . . . . . 7.000.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI, Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91. Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 53 (7682) Wtorek, dnia 4 Marca 1924 r. Rok XXXII

Szkodliwa rezolucja.

Gazeta Powszechna, organ Ziemian poznańskich pisze: Rezolucja, powzięta przez klub Związku Ludowo-Narodowego z powodu nominacji gen. Sikorskiego ministrem spraw wojskowych, nie robi wrażenia kroku przemyślanego. Jest to raczej produkt rozdrażnienia, któremu zbyt łatwo ulegają politycy tego obozu. Rezolucja zarówno swą treścią, jak i tonem, daleko wybiega poza ramy tej opinji, jaka ustaliła się w kołach sejmowych pod pierwszem wrażeniem wiadomości o powołaniu gen. Sikorskiego na stanowisko ministra. Opinja, jak wiemy, z podanych przez nas wywiadów z przedstawicielami różnych klubów sejmowych, chociaż zaskoczona do pewnego stopnia nominacją, nie przepisuje dokonanej zmiąnie zbyt wielkiego znaczenia i traktuje ją ze zrozumiałą rezerwą. To jest zupełnie jasne i należałoby się dziwic, gdyby było inaczej.

Związek Ludowo-Narodowy idzie znacznie dalej. Dla niego powołanie gen. Sikorskiego „na kierownicze stanowisko podważyć musi zaufanie społeczeństwaj niezbędne dla senacji skarbu, a zarazem w płynąć musi na zmianę dotychczasowego stanowiska w stosunku do rządu Związku Ludowo-Narodowego, który udziela rządowi poparcia w tym celu, aby mu ułatwić dokończenie najważniejszego zadania w dobie obecnej: reformy skarbowej i monetarnej".

Ten ustęp rezolucji musi nasuwać pewne zastrzeżenia. Bo bez względu na to, jak będziemy go traktować jest szkodliwy. Jeżeli są to tylko słowa, wypowiedziane bez zamiaru wyciągnięcia z nich konsekwencji, to stanowią zaczyn fermentu, który nie ułatwi zadań rządowi, a społeczeństwo odniesie wrażenie, że zamierzona akcja sanacyjna rządu nie będzie doprowadzona do końca i wszystko, co dotychchczas w tej dziedzinie zrobiono, pójdzie na marne. Jeżeli zaś Związek Ludowo-Narodowy istotnie zamierza przejść do opozycji, to spowoduje pogrzebanie planów reformy skarbowej i walutowej.

A więc jedno z drugiem jest w najwyższym stopniu szkodliwe. Szkodliwe zarówno ze względu na wyjątkowy moment, jaki przeżywa państwo, szkodliwe również z tego powodu, że jesteśmy świadkami, jak z innej strony i z innych motywów czynione są pruby jeśli nie obalenia obecnedo rządu, to przynajmniej utrudnienia mu i tak już trudnej sytuacji.

Jest jeszcze jeden moment, na który nalezy zwrócić uwagę. Ciągle się mówi i pisze o zaniepokojeniu opinji publiczn. wywołanem rzekomo zmianą na stanowisku ministra spraw wojskowych. Twierdzenie to w dużej mierze grzeszy przesadą, Zaniepokojenie nie jest znowu tak wielkie, ażeby je można uważać za punkt wyjścia dla alarmujących artykułów i rezolucji. Przeciwnie raczej: artykuły te i rezolucje wywołują zaniepokojenie, bo, wyolbrzymiając rzecz naogół drobną do wielkości zagadnienia pierwszorzędnej wagi politycznej, dezorjentują opinję publiczną która często nie zdaje sobie sprawy z posunięć taktycznych i przypisuje im większą wagę, niż na to zasługują.

GIEŁDA WARSZAWSKA.	
New-Jork	9,270,000
Londyn	39,950,000
Belgja	335,750
Paryż	391,000
Szwajcarja	1,600,000
8% pożycz. złota	15,000,000
4% poż. prem.	775,000
Bony złote S. II A.	1,400,000
Frank zł. pols. na 3.3	1,800,000
„ „ „ 4.3	1,800,000
Listy Tow. Kr. Ziem.	80,000,000

TELEGRAMY.

Sprawa p. Kucharskiego.

WARSZAWA 3 Wczoraj odbyło się posiedzenie podkomisji, powołanej przez komisję budżetową do zbadania sprawy pozycji w preliminarzu ministerstwa przemysłu i handlu, dotyczącej zwrotu skarbowi państa przez zakłady żyrardowskie sum włożonych przez państwo w inwestycje podczas zarządu przymusowego. Posiedzenie podkomisji było poufne. Wybrano, jako referentów do przeglądu aktów pp. Pączka (PPS) i Romowskiego (ZLN). Rewizja aktów odbędzie się w asystencji członka jeneralnej prokuratury.

W sprawie tej można dotychczas stwierdzić, że sumy włożone przez skarb państwa w zakłady żyrardowskie w r. 1919 i 1920 wynoszą ogółem 2,586,168 franków szwajcarskich, zaś rząd otrzymał wskutek sporządzenia złej umowy przez ministra Krcharskiego zaledwie 21,000 franków.

W związku z tą sprawą akcje żyrardowskie spadły na giełdzie o 150 miljonów marek.

Otwarcie Banku emisyjnego.

WARSZAWA 3 Otwarcie Banku emisyjnego nastąpi prawdopodobnie w kwietniu. Zapisy wynoszą dotychczas 60 proc., jednakże wpłaty są mniejsze, ale i te do końca marca zostaną uskutecznione. Prez. Grabski jest przeciwny dopuszczaniu do Banku emisyjnego kapitału zagranicznego.

Kto niechce popierać Banku Polskiego.

WARSZAWA 3 Na sobotniej konferencj prasowej, zwołanej do P.K.K.P. przez komitet organizacyjny Banku Polskiego, przewodniczący komitetu sen. Karpiński zapoznał zebranych licznie przedssawicieli prasy z przebiegiem dotychczasowych prac nad utworzeniem Banku Polskiego.

Komitet rozpoczął swą działalność 14 stycznia r. b. od prac nad statutem Banku. Po szeregu wstępnych przygotowań już w końcu stycznia otwarto w całej Polsce zapisy na akcje Banku Polskiego.

Zainteresewanie sie temi zapisami jest w całym kraju b. duże, ale dotychczas tylko inteligencja miejska czynnie się w nich zaangażowała. Wciąż jeszcze brak jest na liście akcjonarjuszów bogatych fabrykantów, kupców i rolników, a więc przedstawicieli tych sfer, które ciągęły kolosalne zyski z dotychczasowej dewaluacji pieniądza. W rezultacie pokryto w ciągu lednego miəsiąca zapisòw na akcje zaledwie 10 proc. ogólnej ich ilości.

O ile wciągu marca, który będzie już nieodwołalnie ostatnim miesiącem zapisów, w dalszym ciągu sfery posiadające będą stroniły od udziału w ugruntowaniu Banku Polskiego, to wówczas resztę akcji zakupi rząd.

P. sen. Karpiński nie chce narazie wyciągać odpowiednich wniosków ze stanowiska przedstawicieli wielkiego przemysłu, rolnictwa i handlu, gdyż spodziewa się, że marzec pod względem zapisów będzie się inaczej przedstawiał.

Należy podkreślić, że z samorządów miejskich i wiejskich pierwsze z zapisem na akcje Banku pośpieszyły; gmina miasta Stanisławowa ze Wschodniej Małopolski i gmina Wielkie Hajduki na Górnym Śląsku, Pozatem większe i mniejsze miasta w całej Rzeczypospolitej zgłaszają licznie swój akces w tworzeniu podwalin dla skarbu polskiego w miarę sił i możności.

Komitet organizacyjny zajmuje się także przygotowaniem środków płatniczych przyszłego Banku. — Mają być do tego użyte banknoty złotowe, drukowane w r. 1919 w Paryżu i Londynie.

Wreszcie, ażeby przygotować grunt dla przyszłego przejęcia P. K. K. P., w skład której weszli wszyscy członkowie komitetu organizacyjnego. Zadaniem ich głównem jest ustalenie zasad działalności kredytowej i konta dla budżetu wydatków.

Robotnicy na Bank Polski.

WARSZAWA 3. Robotnicy elektrowni i gazowni uchwaliły zakupienie 1.500 sztuk akcji Banku Polskiego. Akt ten uważany jest przez związki zawodowe, jako demonstracja wobec opieszałości przemysłowców i właścicieli ziemskich.

Podwyższenie opłat za paszporty zagraniczne.

WARSZAWA 3. Na wniosek ministra skarbu Rada Ministrów uchwaliła podwyższyć opłaty za paszporty na wyjazd zagranicę. Zasadniczo opłata za jeden paszport wynosi 500 zlp., za wznowienie 170 zlp. Równocześnie Rada Ministrów dopuściła od tej zasady wyjątek w tej formie, że dla osób nie zamożnych opłata będzie niższa, przyczem ilość tego rodzaju ulgowych paszportów będzie ściśle skontyngentowana. Wykonanie tej uchwały poruczono ministrom spraw wewnętrznych, skarbu oraz przemysłu i handlu.

Przeciwko wysokim stawkom w kredytach bankowych.

WARSZAWA 3. Dnia 28 bm. na posiedzeniu Rady nadzorczej P. K. K. P. rozważano wysokie stawki oprocentowania, pobierane przez banki. Postanowiono utrzymać poprzednią uchwałę o niedopuszczalności pobierania przez banki prywatne więcej aniżeli wynosi dwukrotna stawka dyskontowa od kredytu w P. K. K. P.

Wielkie uprzywilejowanie pożyczki kolej.

WARSZAWA 3. Min. skarbu wydało rozporządzenie, ażeby obligacje 10% pożyczki kolejowej, były przyjmowane jako kaucje wadja itp. w wysokości ich kursu emisyjnego, t. zn. po kursie 90.

Spadek drożyzny w Poznaniu.

POZNAŃ 3. Poznańska wojewódzka komisja do badania kosztów utrzymania stwierdziła w drugiej połowie lutego 4,61 proc. zniżki. Za cały miesiąc luty w stosunku do stycznia zniżka wynosi w województwie 9.68 proc. W mieście Poznaniu spadek drożyzny wynosił w lutym 8.03 proc.

Dalszy spadek wskaźnika drożyźnianego w Łodzi.

ŁÓDŹ 3. Dowiadujemy się, że przypuszczalny spadek drożyzny na II połowę lutego wynosić będzie 1.95 proc,

Z giełdy zbożowej.

WARSZAWA 3. W dniu 1 marca r. b. jako w sobotę giełdy towarowo-zbożowej nie było. Tranzakcje zawierane w obrotach pozagiełdowych nosiły charakter zniżkowy. Płacono 20.000.000 do 21.000,000 mk. Podaż w dalszym ciągu zwiększa się

Ustawa o ochronie lokatorów

przyjęta przez Sejm w trzecim Czytaniu.

Po trzech i pòł latach zmagania się spaczonej idei korzystania z cudzej własności, czyli t. z. walki lokatorów z właścicielami nieruchomości miejskich, w ubiegły piątek zatwierdzoną została nowa ustawa o stosunku lokatora do właściciela domu, która, co prawda zapewnie nie zadowoli ani jednej ani drugiej strony, gdyż jedni chcieliby darmo mieszkać, drudzy zaś brać na wzór rolnictwa, przemysłu i handlu ceny przedwojenne, jednakża choć częściowo wprowadzi pewien ład, w tej części gospodarki społecznej.

Na podanie całej ustawy, nie pozwalają szczupłe ramy naszego pisma, pozwolimy sobie jednakże już dziś zacytować najważniejsze ustępy, dotyczące mieszkańców naszego miasta.

A więc przedewszystkim sprawa lokatorów w nowych domach. Wszystkie żądania tej części lokatorów Sejm ostatecznie uznał za niesłuszne i postanowił pg art. 2-go jak następuje: na obszarach b. dzielnicy rosyjskiej domy których budowa była lub będzie ukończona po 1-ym lipca 1919 r., przepisom ustawy nie podlegają. Postanowienie to dotycz

również mieszkań nadbudowanych, dobudowanych lub przebudowanych w dawniej wzniesionych domach, oraz budynków lub ich części które uległy gruntownej przebudowie w celu preerobienia na pomieszczenia mieszkalne. Poprawka pos. Popiela i desiderat p. Michalaka zostały zatem nie uwzględnione, i bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

W starych domach zwolnione zostały od ustawy hotele i pensjonaty z wyjątkiem jeżeli ktoś mieszka od roku, kina, kabarety, sale tańca itd., dalej banki za wyjątkiem instytucji kredytowych, państwowych i samorządowych. Również nie podlegają ochronie place i ogrody chociażby były wynajęte razem z mieszkaniem podlegającem ochronie.

Umowy piśmienne co do wynajmu nie nie dłuższe jak na rok jeden mogą być zawierane, co do lokali większych jak 4 pokoje przyczem kuchnie, przedpokoje, korytarze itd., za pokoje nie mogą być zaliczane.

Specjalne przepisy przewidują stosunki lokatora do sublokatora przyczem za pokój niemeblowany nie wolno brać więcej jak 30 proc. a umeblowany 75 proc. zwyżki.

Odnajem osobom trzecim całości lub części lokalu bez zgody właściciela powoduje rozwiązanie umowy. Sprzedaż mieszkania wogóle jest niedopuszczalna.

Sprawy pomiędzy lokatorem i właścicielem rozsądza jak dotąd Sąd rozjemczy. W starych domach oprócz komornego obowiązują tak zwane świadczenia rzeczowe, co do których strony mogą zawrzeć umowę o ryczałt świadczeń.

Wysokość komornego oznaczoną została w sposób następujący: 1) dla mieszkań 1-o pokojowych (pokój, pokój z kuchnią, kuchnia) 5 proc. podstawowego komornego; 2) 2—3 pokojowych oraz zakładów handlowych IV ej kategorji i przemysłowych VIII kat—10 proc; 3) 4—6 pokojowych i lokali rzemieślniczych VII ej kat.—15 proc; 4) sklepów za które przed wojną nie pobierano więcej jak 600 rubli (1200 mk.)—20 proc. 5) sklepów droższych hoteli i większych pomieszczeń—25 proc.; 6) zakładów fabrycznych większych—50 proc. Stawki te od 1-go lipca 1924 zwiększają się co kwartał, aż do osiągnięcia 100 proc. Podstawowem komornem jest tenuta płacona przed sierpniem 1914 r. O ile lokal nie był wtedy wynajmowany, lub nie można określić wysokości dzierżawy—określa wartość lokalu urząd rozjemczy. Suma komornego obliczona w rublach zamienia się na złote franki, przyczem 100 ruble równa się 266 frankom, które po kursie waloryzacyjnym przelicza się na marki polskie.

Do świadczeń, które obowiązują w starych domach należą: 1) wynagrodzenie za czyszczenie kominów, dostarczanie światła do sień, wywóz śmieci, wodociągi, kanalizację, wynagrodzenia dozorcy i t. d. 2) Opłata ubezpieczenia od ognia.

W roku 1924 od właścicieli nieruchomości miejskich pobieranym będzie podatek 20 proc. płaconego przez najemcę komornego na rzecz Skarbu Państwa. Od podatku tego zwolnione są nieruchomości z których dochód nie przekracza 25 złotych i nieruchomości zwolnione z pod działania ustawy o lokatorach. Od dnia zgłoszenia ustawy aż do 1 lipca 1928 roku żadne pomieszczenie mieszkalne nie może być zamienione na biura, kantory, składy, teatry, kinematografy i t. d.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1924 r., po zatwierdzeniu przez Sejm, przesłaną ona zostanie do Senatu, który, przypuszczać należy ustawę tą bez poprawek zatwierdzi i w marcu zostanie ogłoszoną.

Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.

Pochwała pijaństwa.

Kurjer Czerwony w №49 swego wydawnictwa zamieścił bardzo dowcipny i z prawdziwym humorem streszczony monolog „przeciwko abstynencji“ który ze względu na wesoły nastrój „Ostatków“ karnawału przytaczamy:

„Moraliści powstają ciągle przeciwko pijaństwu. wynajdując w niem tylko same czarne strony. Twierdzą np. i nie bez słuszności, że pijaństwo poniża. W tem jest jednak trochę racji, bowiem człowiek urżnięty chętnie zajmuje pozycje poziomą czy to na ulicy, czy też w szynku pod ławą, natomiast człek trzeźwy w pozycji pionowej, rzecz prosta, jest wyższy od leżącego sługi Bachusa.

Zdaje się, że powyższe twierdzenie wyczerpuje wszystko; co przeciw pijaństwu powiedzieć by się dało. Reszta zarzutów to nieporozumienie.

Pijaństwo niszczy zdrowie, twierdzi abstynent, cierpiący jeszcze na „kociokwik“ po wczorajszem. Może i niszczy, zgoda na to, ale czy nie więcej znajdejemy osobników, którym praca sterała siły i zdrowie? Czy dla tego samego powstawiać przeciw ko pracy?

Pijaństwo upadla! Co czyni bowiem człowiek pijany? Wyobraźmy sobie pijanego awanturnika: potłukł w restauracji tuzin kieliszków, czy szklanek, wywalił szybę w oknie, wreszcie gwałtownym rękoczynem zniszczył na pewien czas fizionomję Bogu ducha winnemu gościowi, zjadającemu spokojnie sznycel przy sąsiednim stoliku, — ot i wszystko.

Trudno w tych czynnościach dopatrzeć czegoś podłego, gdy tymczasem na trzeźwo ileż ludzi popełnia podłości, świństwa i kryminały! Czy słyszał kto o tem, by pijany popełnił jakieś oszustwo, jakąś malwersację? By paskował na szkodę bliźnich, lub spekulował na zniżkę waluty? Któż to wszystko czyni, jeśli nie ludzie trzeźwi?

Pijaństwo doprowadza do ruiny finansowej? Ale czy tylko pijaństwo?

Weźmy np. skarb nasz. Nie słychać było od czasu jego powstania by kiedykolwiek się upił, a tym czasem żaden pijak, po przepitej bodaj całej dobie, nie jest tak dokładnie wyszlamowany z gotówki, jak był do niedawna nasz skarb. Zapewne pijaństwo majątku nie przysparza, ale istnieje wiele dróg szybszego wyzbycia się gotówki.

Ze stron dodatnich pijaństwa należy podkreślić zapomnienie które ono daje. Jak dalece sięga to zapomnienie, niech będzie dowodem, że ludzie żonaci po pijanemu zachowują się często najzupełniej jak kawalerowie, gdy tymczasem ci zdradzają inklinację do zachowania się względem pierwszej lepszej kobiety tak, jak stęskniony małżonek wobec najukochańszej żony. Pierwsi zapominają, że są żonaci, drudzy zaś, że są kawalerami zapominają o życiu codziennem, a to jest tak zwykłe, tak szare, że naprawdę warto o niem zapomnieć.

Pijaństwo wzmaga w człowieku szlachetną ambicję, podnosi go we własnych rzeczach, gdy ma lepsze rozumienie o sobie. Człowiek urżnięty, a zaczepiony przez kogoś, zaczyna zwykle djalog od słów:

— Czy ty wiesz durniu, kto ja jestem?

Takie odezwanie się świadczy, że autar jego po trzeźwemu — skromny człowieczyna nabrał nagle wysokiego mniemania o sobie. A czy to nie podnosi duchowo i moralnie?

Taki jest mój pogląd na pijaństwo. Wobec tego nie zdziwicie się, że byłem bardzo oburzony słysząc jak sędzia pokoju skazał na trzy dni aresztu murarza Antoniego Mielczarka za „ukazanie się na ulicy w stanie opilstwa, zagrażającym bezpieczeństwu publicznemu“.

KRONIKA.

— Miljonówka.

W sobotniem ciągnieniu miljonówki wylosowano Nr. 4.268.461 sprzedany w Pocztowej Kasie Oszczędności w Warszawie.

— Zgon.

W ubiegłą sobotę zmarł w Kaliszu b. ławnik i kierownik wydziału gospodarczego Magistratu Kaliskiego ś. p. Tomasz Sutarzewicz. Zmarły przed wojną był referentem wojskowym pow. Konińskiego.

— Z pogody.

W niedzielę przy pięknej pogodzie słonecznej mieliśmy prawdziwy dzień wiosenny. Śnieg tajał z nadzwyczajną szybkością i o ile by mrozy nie powróciły było by to zapowiedzią końca zimy, która w roku obecnym dosyć nam nadokuczała.

— Osobiste.

W sobotę i niedzielę bawił w naszem mieście dyrektor wydziału ubez. żywego inwentarza od pomoru Pol. Dyr. Wzaj. Ubezp. p. Ostaszewski. Wizyta p. Ostaszewskiego była w związku z wprowadzeniem tego działu nowego do zakresu działalności tej pożytecznej instytucji.

— Bal pułkowy 29 p. S. K.

Wśród istnej powodzi maskarad, dancingów, zabaw, balów—jaka rozpętała się w Kaliszu pod koniec karnawału, balowi pułkowemu 29 p. S. K., należy się stanowczo pierwsze miejsce. Dawno już Kalisz nie pamięta zabawy tak miłej, swobodnej, a zarazem eleganckiej.

Dwie doskonałe orkiestry pod osobistem kierownictwem kap. Ksionka przygrywały do tańca na zmianę; tak iż w tańcach prawie nie było przerwy. Sale kasyna specjalnie odnowione i oświetlone zapełniły się doborowem towarzystwem. Tańce prowadził z werwą kapitan Zakrzewski. Ochocza zabawa skończyła się o białym dniu, pozostawiając uczestnikom jaknajmilsze wspomnienia.

— Z Magistratu.

Poszczególne czynności w Zarządzie miasta ostatecznie podzielone zostały pomiędzy członków Magistratu w następujący sposób:

1) Wydziały Statystyczny i Finansowy objął Ławnik p. Gross.

2) Wydział Szkolnictwa i Opieki Społecznej Ławnik p. dr. Karbowski.

3) Wydziały Szpitalnictwa i Zdrowia—Ławnik p. Maciejewski.

4) Wydział Gospod.—Ławnik p. Stradomski.

Wreszcie ogólną dyrektywę i Wydziały Prezydjalny, Podatkowy i Budowlany, oraz przedsiębiorstwa miejskie objął osobiście Prezydent miasta.

My i Skarb.

Będziemy płacić! Stary i młody,
Staniemy wszyscy, jak jedna brać!
Serca w szlachetne puśćim zawody,
Wszak nas dziś jeszcze na to jest stać.
Niedamy przecie, by Orła znamię,
Wzlatującego, splugawił wróg,
Więc stańmy wszyscy dziś ramię w ramię,
By spłacić Polsce należny dług.

Wszakżeśmy dali rany i blizny,
Ofiarą żywą z krwi naszych ciał
Ugasiliśmy pożar Ojczyzny,
Gdy wróg potężny u granic stał.
Teraz, gdy skarb nasz w bólach się miota,
Kiedy go czarny przeszywa grot,
Powiemy wszyscy: — Złoto do złota!
Dajcie nam piłę, lemiesz i młot!

Lecz gdy będziemy stali przy kracie,
Nie jeden powie, wyjmując trzos:
— Będziemy płacić, lecz cóż nam dacie,
Wy, którym naród zawierzył los?
Żyliśmy ciągle pośród miraży,
Nie jeden trud nasz wędrował w kosz,
Więc niech na szali godnie zaważy,
Chociaż ten krwawo zdobyty grosz!

Bowiem nam skąpstwo nie świta w głowie,
Serc nam sobkostwa nie trawi jad:
Tylko nam Polskę dajcież, panowie,
Polskę tak wielką, jak z dawnych lat!
Wznieście nam Polskę do wrót niebieskich,
Jaką widzimy w przecudnych snach,
Polskę Jagiełłów, Wazów, Sobieskich,
Pod gwiazdy wzniesście państwowy gmach.

Wróćcie nam jasną, wielką Ojczyznę,
Choćbyście mieli krwi dobyć z łon;
Niechaj zakwitną pola Jej żyzne,
Niech najopfitrzy przyniosą plon.
Wznoście świątynie, domy i szkoły,
Pieczą otoczcie kresowy step,
Niechaj szczęśliwy, zdrowy, wesoły,
Naród powszechny spożywa chleb.

A my dźwigniemy dla sprawy bratniej
Ten nowy ciężar życiowych nosz;
Oddamy wszystko, choćby ostatni,
Nasz, krwią i potem, zdobyty grosz!
I kiedy Polska w bólach się miota,
Kiedy Ją czarny przeszywa grot,
Krzykniemy chórem: — Złoto do złota!
Dajcie nam lemiesz, piłę i młot!

St. Skokowski.

Apel do lokatorów nowych domów.

Zawiadamiamy W. P. P. że w Kaliszu został wyłoniony związek LOKATORÓW NOWYCH DOMÓW i ukonstytował się Zarząd.

Powyższy związek ma na celu bronienie spraw lokatorów i nawołuje Panów do zapisywania się na członków, ponieważ bronić będzie tylko swoich członków.

Zapisywać się można: ul. Wrocławska № 14 sklep p. Sormutki. 392

Zarząd,

Ogłoszenie.

Komisarjat Kaliskiej Grupy Obozów Internowanych ogłasza, iż w dniu 15. III. 1924 r. odbędzie się ofertowy przetarg na dostawę dla obozów większej ilości mięsa, tłuszczu i wyrobów mięsnych.

Życzący sobie wziąć udział w powyższej licytacji winni składać oferty w zamkniętych i opieczętowanych kopertach do Kancelarji Komisarjatu Obozów.

Reflektanci na powyższe dostawy winni w dniu licytacji złożyć w Kasie Komisarjatu Obozów wadjum w wysokości 1.000.000.000 mkp.

Komisarjat zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15. III. r. b. o godzienie 11-ej.

347 KOMISARZ.

RĄCZKĘ

z różowym koralem, którą na dwóch maskaradach strażackich z nabożną emfazą całowałem, proszę bardzo o znak życia i adres wprost do mnie. Zamiary b. poważne. *Smoking.* Za dyskrecję ręczę słowem honoru 393

Zginęła książeczka

emerytalna wydana w Kaliszu na imię Idzi Woźniak

Uczeń prof. A. Michałowskiego **udziela**

lekcji muzyki

(gra fortepianowa i przedmioty teoretyczne). Wiadomość: Hotel „Europa" Nr. 14 od g. 5—7½ p. p. Ewentualnie wzamian za egzercytowanie na dobrym instrumencie. 372

MIESZKANIE

5-cio POKOJOWE

z kuchnią, wygodami oraz całkowitym urządzeniem w centrum miasta zaraz do nabycia. Wiadomość w Adm. Gazety Kaliskiej. 383

WZYWAM

Balbinę z Witkowskich Pribilak lub jej potomków by się zgłosili po odbiór spadku po rodzinie. Wiad. u W-go p. Wineckiego Wrocławska № 89. 382

POKÓJ

ze wspólnym wejściem

dla samotnej kobiety lub dwóch panienek, może być z całkowitem utrzymaniem. Wiadom. w Redakcji tegoż pisma 363

Do wydzierżawienia zaraz

2 morgi

ziemi na Piskorzewiu. Wiadomość u Edwarda Schmidta Babina 13, od godziny 3—5 po poł. 270

Sprzedam dwie maszyny do pisania

pismo otwarte, system Smith-Premjer i Smith i B-cia. Skalmierzyce, Hotel Mizerskiego pokój № 9 godz. 9 rano do 8 wiecz. 359

Redaktor H. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.